

Młodzi Czeczeni zaatakowali w Białymstoku

7 września 2018

Policja w Białymstoku prowadzi śledztwo w sprawie pobicia i napadu przy użycia noża, do których miało dojść na jednym z białostockich osiedli. O dokonanie tych przestępstw oskarżani są młodzi Czeczeni z miejscowego ośrodka dla uchodźców, przy czym sprawę próbuje tuzować między innymi Urząd do spraw Cudzoziemców, sprowadzający całe zajście do niewinnej sprzeczki pomiędzy nastolatkami.

Jak podaje Radio Białystok, powołując się na relacje świadków, do całego zdarzenia miało dojść w okolicy jednego z hipermarketów przy ulicy Tysiąclecia Państwa Polskiego. To właśnie tam do grupy polskich chłopców miało podejść czterech młodych Czeczenów z pobliskiego ośrodka dla uchodźców, którzy mieli pobić Polaków, a jeden z nich zaczął gonić z nożem dziewczynkę chcącą przerwać bójkę.

Jeden ze świadków twierdzi, że zobaczył dziewczynkę biegnącą do jego sklepu, która miała powiedzieć, iż jest goniona przez Czeczeńca z nożem. Widział on już jednak tylko dwóch chłopców, mających uciekać na rowerach. Na miejsce zdarzenia niedługo potem przyjechała policja, a sprawców napaści na Polaków udało się już zidentyfikować. Zajmie się nimi sąd rodzinny, ponieważ Czeczeni mają mieć od 13 do 15 lat.

Sprawę jak na razie próbuje tuzować Urząd do spraw Cudzoziemców, odpowiedzialny między innymi za napływ imigrantów do naszego kraju. Jego przedstawiciele twierdzą, iż pomiędzy nastolatkami miało dojść jedynie do zwykłej sprzeczki.

Na podstawie: Radio.Bialystok.pl

Źródło: Autonom.pl